

Elżbieta Wróblewska

Tablice inskrypcyjne w wieży kościoła parafialnego św. Jana Chrzciciela w Zielonce Pasłęckiej : przyczynek do dziejów dzwonów na Pomorzu

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 659-661

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Elżbieta Wróblewska

**Tablice inskrypcyjne w wieży kościoła parafialnego
św. Jana Chrzciciela w Zielonce Pasłęckiej.
Przyczynek do dziejów dzwonów na Pomorzu**

Przedmiotem opracowania są dwie tablice inskrypcyjne znajdujące się do niedawna w wieży kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Zielonce Pasłęckiej¹. Zaslужują one na naszą uwagę jako unikatowe na terenie Polski obiekty dokumentujące treści napisów na dzwonach. Tablice dotyczą dwóch dzwonów umieszczonych w tym kościele. Jedna z nich odnosi się do dzwonu z 1506 r., a druga do nie istniejącego już dzwonu z roku 1746².

Starszy dzwon, wiszący do dzisiaj w wieży kościoła, jest wybitnym dziełem ludwisarskim z początku XVI w. Został on już dawno opisany w literaturze dotyczącej dziejów sztuki pomorskiej. Zarówno w inwentaryzacji Adolfa Boettichera, jak i w pracy Richarda Dethlefsena o dzwonach w Prusach Wschodnich, podany został tekst inskrypcji znajdującej się na dzwonie³, jak też komentarz o umieszczeniu na nim nazwy miejscowej.

Osobliwością dzwonu z Zielonki, należącego przypuszczalnie do tego samego warsztatu co i dzwon ze Sztumu (również z 1504)⁴, jest umieszczenie w inskrypcji określenia „Grunhan”, średniowiecznej nazwy tej miejscowości w języku niemieckim; w czasach nowożytnych Zielonka nazywała się Grunhagen. Nazwa miejscowa była niezwykle rzadko umieszczana na średniowiecznych dzwonach. Na Pomorzu znamy tylko dwa takie przykłady — właśnie ze Sztumu i z Zielonki. Wspaniała forma tych obiektów, walory wykonanych na nich napisów oraz bliźniaczo wykonane kabłąki wskazują na ich powstanie

1 Wieś Zielonka Pasłęcka została założona w roku 1483. Kościół katolicki istniał w niej na pewno w roku 1506. Był to kościół drewniany, prawdopodobnie parafialny. Podczas reformacji Zielonka Pasłęcka uległa sprotestantyzowaniu. W miejsce dawnego wybudowano w roku 1792 nowy kościół — obecnie istniejący. Wieża pochodzi z roku 1778. Po ostatniej wojnie została tu utworzona parafia katolicka, której przekazano kościół. Kanonicznie parafia została utworzona w 1962 r., Rocznik Diecezji Warmińskiej. Rok 1974, ss. 369—370. O Zielonce Pasłęckiej wzmiankował także: A. Harnoch, *Chronik und Statistik der evangelischen Kirchen in den Provinzen Ost- und Westpreussen*, Neidenburg 1890, s. 138; G. Dehio, *Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler-Deutschordensland Preussen*, neu bearb. von E. Gall, München—Berlin 1952, s. 160.

2 Oprócz tych dzwonów zawieszonych w wieży kościoła z parafią związany jest także dzwon Ambrosiusa Rufmana (Rofmana) umieszczony w specjalnej dzwoniczce obok południowej zakrystii. Na jego szyi widnieje inskrypcja poświadczeniowa: „Ambrosius Rofman 4 (czwórka oznacza być może ostatnią cyfrę daty odlania dzwonu, tj. 1584). Znamy tylko trzy dzwony tego gdańskiego ludwisarza czynnego w ostatnim dwudziestoleciu XVI w., por. B. Schmid, *Die Denkmalpflege in der Provinz Westpreussen in Jahre 1917*, Danzig 1918, s. 17; F. Dittich, *Die Kirchenglocken*, Pastoralblatt für die Diözese Ermland, 1881, 13 Jg., s. 129.

3 Napis brzmi: Ihesu XPE fili dei vivi miserere nobis maria Anno domini M CCCCC vi grunhan — A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, Bd. III: *Das Oberland*, Königsberg 1893, s. 26; R. Dethlefsen, *Beiträge zur Ostpreussischen Glockenkunde*, Königsberg 1919, s. 7.

4 B. Schmid, *Kreis Stuhm. Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, Bd. III, H. 13, Danzig 1909, s. 356.

w ośrodku o wysoko rozwiniętych tradycjach odlewniczych. Trudno dziś rozstrzygnąć, gdzie warsztat ten był zlokalizowany. Można z dużą ostrożnością pójść tu śladem Bernharda Schmida identyfikującego grupę dzwonów z początku XVI w. z bliżej nie zidentyfikowanym warsztatem elbląskim. Cechą charakterystyczną tych dzwonów jest niezwykła dbałość o staranne uformowanie liter w minuskule gotyckiej⁵.

Drugi dzwon, wiszący niegdyś również w wieży kościoła, powstał w warsztacie Johanna Heuslera (Heissler), ludwisarza elbląskiego, przybyłego z Norymbergi, działającego w połowie XVIII w. Ludwisarz ten znany jest w literaturze jako wykonawca dwóch dzwonów — w Rumianie koło Lubawy i Zwiernie koło Malborka⁶. Natomiast dzwon z Zielonki nie jest znany z literatury, a wszelkie informacje o nim znajdują się na wspomnianej tu tablicy.

Dwie interesujące nas tablice inskrypcyjne (z których jedna jest przymocowana do belki stanowiącej element konstrukcyjny barokowej wieży kościoła w Zielonce, druga zaś, zawieszona niegdyś podobnie, została w nieznanych okolicznościach zdjęta) zawierają objaśnienie tekstów umieszczonych na wyżej omówionych dzwonach. Na tablicach nie podano niestety żadnych danych o okolicznościach ich powstania. Nie wiadomo więc, kiedy dokładnie je sporządzono i kto był ich wykonawcą i fundatorem. Nie wiadomo również w sposób jednoznaczny, jaki był cel wykonania tych obiektów. Mogły być one bowiem przede wszystkim objaśnieniem inskrypcji na dzwonach dla odwiedzających wieżę kościoła, ale pozostaje w sferze domysłów, czy adresatami mieli być wyłącznie mieszkańcy parafii, czy także odwiedzający tę miejscowość amatorzy zabytków historycznych. Wydaje się, że cel przyświecający pomysłodawcy mógł być skierowany zarówno dla zaspokojenia potrzeb religijnych wiernych, jak i krajoznawczych dawnych turystów.

Tablice wykonane zostały z drewna. Pierwsza z nich o wymiarach 325 mm × 500 mm zawiera napis wykonany ciemną farbą; wysokość liter wynosi około 50 mm. Oto pełna treść inskrypcji: „Entzifferte und aus dem Lateinischen übersetzte Mönchschrift der grossen Glocke O Jesu Christe, du Sohn des lebendigen Gottes erbarme dich unser! Maria, Im Jahr des Herrn Grunhagen 1506”. Ponieważ dzwon wisi obok tablicy, widzimy, że wykonawca rzetelnie podał tekst napisu, uwspółcześniając tylko nazwę miejscowości⁷.

Bardziej skomplikowana kwestia wiąże się z relacją między oryginalnym tekstem z dzwonu Heuslera a tekstem na drugiej tablicy inskrypcyjnej. Ta tablica sporządzona z dwóch desek o łącznych wymiarach 540 mm × 620 mm zawiera rozbudowaną inskrypcję młodszego dzwonu. Treść jej jest następująca: „Deutsche und aus dem Lateinischen übersetzte Inschrift der Kleinern Glocke A/n/no 1746 Goss mich Johan Heusler durch Gottes Hilfe in Elbing. Ursprungen und umgegossen köne ich doch bald singe ich Leichenlieder, bald rufe ich die lebendigen zusammen Lernet rechtschaften leben! Auf Befehl des Reichsgrafen Philipp-Otto von Donhoff Patronus der Grünhagenscher Kirche setzte diese

5 B. Schmid, *Die Denkmalpflege*, ss. 14–15.

6 Ibidem, s. 20.

7 W języku polskim inskrypcja brzmi następująco: „Odcyfrowane i z łacińskiego przetłumaczone pismo gotyckie na dużym dzwonie O Jezu Chryste synu wieczny żywego Boga zmituj się nad nami Maria w roku pańskim 1506 Zielonka”.

Inscription auf Michael Theodor Nagel Pfarrer des Gotteshauses. Mein todter Schall erweckt die Seelen Zum Hause Gottes einzugehn, und führet zu des Grabers Höhlen Bedenket selig aufstehen”⁸.

Główny problem w tym przypadku polega na tym, że z napisu tego nie wynika, które części tekstu oryginalnego były wykonane w języku niemieckim, a które w języku łacińskim. Można się tylko domyślać, że teksty informujące o fakcie odlania dzwonu i fundacji były napisane w języku niemieckim, na co wskazuje porównanie z dzwonem w Rumianie⁹. Niemiecki był więc pierwszy i trzeci element inskrypcji, natomiast elementy drugi i czwarty, o treści sentencyjnej były prawdopodobnie zapisane po łacinie, jak na większości dzwonów pomorskich.

Obie tablice wykonane przez jednego twórcę powstały prawdopodobnie przed I wojną światową, na co wskazuje przede wszystkim fakt przypuszczalnej rekwizycji mniejszego dzwonu z roku 1746 na potrzeby wojenne. Tablice odnoszą się do dzwonów zawieszonych obok, stąd musiały być wykonane przed tą wojną. Nasuwa się pytanie, dlaczego nie zabrano w celu przetopienia większego dzwonu. Być może z uwagi na jego wartość historyczną i artystyczną pozostawiono go na miejscu.

Tablice inskrypcyjne z Zielonki są wyjątkowymi na dzisiejszych ziemiach polskich dokumentami poznania dawnych dzieł ludwisarskich. Stały się one z jednej strony świadectwami kultury historycznej początku XX w. propagującej znaczenie dziejów regionalnych, a z drugiej ważnymi źródłami historycznymi do poznania tak ważnego elementu dekoracji dzwonów, jakim były inskrypcje. Zwłaszcza w przypadku drugiego dzieła, z 1746 r., tablica inskrypcyjna jest jedynym jak dotąd źródłem informacji mówiącym o okolicznościach powstania dzwonu oraz o inwencji fundatorów w zakresie kształtowania treści napisu dzwonu żałobnego.

8 „Niemiecki i z łacińskiego przetłumaczony napis mniejszego dzwonu. Roku 1746 odlał mnie Johan Heusler z Bożą pomocą w Elblągu. Pęknięty i przelany mogą już wkrótce śpiewać żałobne pieśni, wkrótce zwolam żyjących razem. Uczcie się uczciwie żyć! Na życzenie hrabięgo Rzeszy Filipa Ottona von Doenhoffa patrona kościoła w Zielonce, ten napis został ułożony przez Michała Teodora Nagela (Nagla), proboszcza Domu Bożego (parafii). Moje żałobne brzmienie pobudza dusze do wstępowania do Domu Bożego i prowadzi do dołu pogrzebowego (jamy grobowej). Zastanówcie się nad szczęśliwym zmartwychwstaniem”.

9 Duży dzwon, o średnicy 1,0 m, pochodził z roku 1740. Długi łaciński napis wymieniał dwóch dawniejszych proboszczów Rumiana, którzy przyczynili się do odlania tego dzwonu, czego dokonał Jan Heusler w Elblągu, jak opiewał napis na nim: „Johann Heusler hat mich durch Gottes Hielf in Elbing gegossen. Durch des Feuers Hitz bin ich geflossen. Vox mea ad maiorem Dei gloriam resonet nunc et in saecula”.— R. Frydrychowicz, *Dzwony kościelne w Diecezji Chełmińskiej*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Toruń 1926, R. 33, s. 439.